

- [Gazeta Krakowska](#)
- [Zdrowie](#)

# Nowy Targ. Jak skutecznie pomagać po udarze mózgu?

Przemek Bolechowski 18 października 2019



O tym jak leczyć udar mózgu dyskutowano na warsztatach lekarzy w szpitalu w Nowym Targu.



Podhalański Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II planuje wprowadzić najnowocześniejsze metody leczenia udarów niedokrwiennych mózgu. A są one wśród chorób układu krążenia, jednymi z najczęstszych przyczyn zgonów Polaków. Nowoczesne metody leczenia - trombektomia mechaniczna - umożliwiają na wyjście z kryzysu niemal bez szwanku.

Udary mózgu zaliczane są przez wielu ekspertów do tzw. chorób cywilizacyjnych, w każdym razie w ostatnich latach w Polsce jest ich coraz więcej. Równocześnie lekarze robią wszystko, aby pacjenta skutecznie leczyć i przywrócić mu zdrowie i wcześniejszą sprawność fizyczną.

Konsekwencją udarów często są nieodwracalne zmiany w mózgu, bardzo często częściowy lub całkowity niedowład ciała.

Udary niedokrwienne to nic innego jak zatkanie jednego z naczyń w mózgu poprzez tzw. skrzep. I tutaj stosowane jest w większości leczenie farmakologiczne – czyli leki, które rozpuszczają powstałe zatory. Teraz jednak w ramach tzw. interwencji naczyniowej dokonuje się trombektomii mechanicznej. Lekarze cewnikując naczynia udrażniają je „od środka”. Metoda ta przynosząca niezwykle dobre efekty, może być jednak stosowana u określonej grupy pacjentów. Decydujący jest tutaj również czas – od udaru nie może minąć więcej niż dwie godziny, aby nowoczesna medycyna okazała się skuteczna.

Badania kliniczne wskazują, że jeśli uda się zastosować tę metodę w ciągu właśnie dwóch godzin, aż 90 procent pacjentów powraca do zdrowia - mówi dr Piotr Musiałek, pełnomocnik Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego do spraw udarów mózgu i interwencji naczyniowych. - Mam tutaj na myśli pełną sprawność fizyczną: osoba po udarze wraca do dawnej aktywności, a nie łąduje na wózku inwalidzkim. Czasu na skuteczne leczenie jest tutaj znacznie mniej niż przy zawale serca, gdzie szacuje się że w ciągu 6-12 godzin interwencja kardiologiczna okazuje się skuteczna. Mózg jest o wiele bardziej wrażliwy na niedotlenienie niż mięsień sercowy.

Z tego jednoznacznie wynika, że pacjenci muszą być blisko ośrodka, który stosuje nowoczesne metody w leczeniu udaru. Transport - nawet śmigłowcem - zabiera cenny czas, którego chory i lekarz tak naprawdę nie mają. Zdarza się więc, że osoby z Podhala trafiają do ośrodka w Krakowie po czasie, gdy na zastosowanie metody jest już za późno.

Wprowadzanie nowoczesnych metod leczenia jest obowiązkiem dyrektora każdej placówki medycznej - podkreśla Marek Wierzbą szef Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu. - To nie jest moja czy zespołu fanaberia, a konieczność aby skutecznie leczyć pacjentów z udarami. To jest pomysł lekarzy w naszej placówce, którzy wskazują że mamy specjalistów, odpowiedni sprzęt i możliwości, aby docelowo te nowoczesne [metody leczenia](#) u nas wdrażać. Oczywiście trwa dyskusja czy trombektomia mechaniczna powinna być stosowana jedynie w niewielkiej ilości ośrodków czy też sieć placówek powinna być szersza. Dysponujemy Oddziałem Neurochirurgicznym na którym leczymy udary i chcemy stosować jak najlepsze metody leczenia.

Obecnie w Polsce wdrażany jest program pilotażowy w których działa 20 ośrodków - mówi profesor Agnieszka Słowik, kierownik Kliniki Neurologii UJ w Krakowie i konsultant krajowy w dziedzinie neurologii. - Tutaj problemem jest to, że metoda ta decyduje o życiu lub śmierci pacjenta i interwencja naczyniowa musi być dokonywana przez doświadczony zespół. Chodzi o udrażnianie dużych naczyń krwionośnych mózgu, aby zniwelować skutki udaru u danego pacjenta. Niestety, bardzo często do szpitala osoby z udarem mózgu trafiają późno, bo lekceważymy objawy które świadczą, że dzieje się coś złego. Zaniepokoić powinno nas osłabienie kończyny, drętwienie połowy ciała, opadnięcie kącika ust, bełkotliwa mowa i zaburzenia widzenia. - A przy udarze nie boli nas głowa i to usypia naszą czujność. W leczeniu udarów liczy się czas – często decyduje on o tym czy podjęte leczenie będzie skuteczne i czy wrócimy do zdrowia. Profilaktyka natomiast to regularne leczenie nadciśnienia czy cukrzycy. Stosować się do zaleceń lekarza i systematycznie zażywać przepisane leki i zmniejszać stres w naszym życiu. Na razie uważam, ilość ośrodków w Polsce lecząca tą metodą jest wystarczająca, zobaczymy jak sytuacja będzie się rozwijać w następnych latach - dodaje Agnieszka Słowik.